

# Sandaless, Emigrant

Kiedys wr&ocaron;ce tu napewno, tak to wiem  
Tylko zarobie na chleb  
Na mieszkanie, na samoch&ocaron;d i jeszcze cos  
Mam tyle marzen  
Licze na to, ze zmieni sie tu cos  
ze nadejdzie taki dzien  
Ten kto rzadzi, przestanie piane bic  
Zniknie fa&#322;sz, da sie normalnie zyc  
Lecz teraz na wymioty zbiera mnie  
Zas&#322;ania sie ktos krajem, m&ocaron;wi ze  
To wszystko dla nas, wystarczy tylko brac  
Nedzne och&#322;apy, gdzie reszta kurwa mac  
A moze poprostu stad wyjade  
A moze, dam sobie przeciez rade  
Takie proste, a jednak w myslach skrycie  
Nie chce wyjezdzac, tu przeciez moje zycie jest  
Tak tak, nie nie nie  
Tak &#322;atwo m&ocaron;wi sie  
A niepotrafisz powiedziec  
Oszukujesz siebie  
Za najnizsza r&ocaron;b u nas tu krajowa  
Jam jest Twym panem, a ona Twa kr&ocaron;lowa  
Tak naprawde, nie obchodzi nas Twe zycie  
Licza sie liczby, kto ma ten jest na szczycie  
Moze ja tylko, chujowo tak trafi&#322;em  
Wiem teraz jedno, nie chce byc tam gdzie by&#322;em  
Wszelkie rozterki i wszystkie Twe cierpienia  
Na stacji BP wlewaja do Cayen'a  
A moze poprostu...  
Tak tak...  
Tak tak, oszukujesz siebie  
Bedzie dobrze, choc nie moze byc lepiej  
Tylko tylko tylko tylko tylko  
Musimy byc razem  
x4  
I Ty i ja i Ty  
Musimy byc razem